

POKÓJ

POSŁUCHAJ TEGO PRZESŁANIA ...

WEJDŹ W KONTAKT Z CENTRUM MOJEGO SERCA, GDZIE ZAMIESZKUJE POKÓJ ...

POSŁUCHAJ WOŁANIA JEZUSA Z GŁĘBI JEGO SERCA O POKÓJ ...



Świat: nasz punkt wyjścia. Wydawało się, że nie ma innego możliwego punktu wyjścia dla naszej refleksji niż ten świat, w którym my, zakonnice Najświętszego Serca, jesteśmy zanurzone, który nas niepokoi, fascynuje i irytuje każdego dnia, którego systemy oszłamiają nas swoją złożonością i zasięgiem. Świat, przy całej swojej kruchości, jest wielkim objawieniem Boga, ponieważ wzywa nas każdego dnia do uczestniczenia w jego przemianie w miejscu, w którym czyni się sprawiedliwość, w którym krzyk ubogich nie jest ignorowany, w którym *"(...) przekazują miecze swe na lemieszce, a włócznie swoje na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny"* (por. Mich.4, 3).

Posłuchaj Magdaleny Zofii i Filipiny,

Przyjmij inne głosy wzywające do pokoju,

Głosy, które prowadzą nas do świadomości naszego osobistego, wspólnotowego, zgromadzeniowego i instytucjonalnego współdziałania w niesprawiedliwych systemach, które czynią nas pokornymi, które wzywają do słuchania i pojednania, do konfrontacji z naszymi własnymi grzechami rasizmu, uprzedzeń klasowych i seksizmu, by z tej głęboko uświadomionej słabości i własnego w niej udziału, wraz z innymi zabiegać o zmianę struktur i systemów".

« por. Być budowniczymi nadziei »

Doświadczenie przebaczenia pomaga nam żyć z większą pokorą;
żyć bardziej po ludzku: w sposób radykalny, na wzór Jezusa z Nazaretu
chcemy być w bliższej relacji jako siostry między sobą i z innymi.

Po krótkiej ciszy zapalmy świecę pokoju, wymieniając regiony świata, które najbardziej potrzebują pokoju. Poświęćmy trochę czasu, by patrząc na płomień świecy pozostawać w łączności z miejscami, które pragną pokoju.



Modlitwa na zakończenie:

Niech Ten, Który Pociesza, zaopiekuje się wszystkimi pogrążonymi w żałobie,
doświadczającymi traumy i przestraszonymi,
niech ich ochrania tak długo, jak będzie to konieczne.

Niech Ten, który uwalnia jeńców,
uwolni wszystkich pojmanych i przetrzymywanych w więzieniach.

Niech Ten, który jest Twórcą pokoju, oświecili ścieżki pokoju dla tych,
którzy widzą tylko ścieżki przemocy i zemsty.

Niech Ten, który kocha sprawiedliwość, wzmocni nas w budowaniu solidarności
ze wszystkimi, którzy podzielają naszą wizję sprawiedliwości
i godności dla wszystkich ludzi i stworzenia.

Niech Ten, który zna nadzieję, natchnie nas ufnością, której potrzebujemy,
aby wyobrazić sobie spełnienie, bezpieczeństwo i wolność dla wszystkich ludzi.

Niech Ten, którego potrzebujemy, będzie przy nas w naszych wahaniach i zmaganiach,
w naszym zamieszaniu i niepewności, aż ponownie znajdziemy solidny grunt.

Niech Ten, który pamięta, pozwoli nam trzymać w naszych rękach wizję przyszłości
pełnej pokoju, sprawiedliwości i wolności.

Niech Ten, który jest nieskory do gniewu i łagodny,
zmiękczy nasze serca i rozluźni nasze pięści,
niech pomoże nam odłożyć miecze, nawet gdy nasz gniew jest u szczytu.



Niech Pan wszelkimi możliwościami przypomina nam,
że przyszłość pokoju i sprawiedliwości jest możliwa.

Niech Ten, który budzi nas do życia,
podtrzymuje nas w naszym bólu i urazie,
abyśmy odłożyli je na bok dla dobra Życia.

Niech Ten, który trwa,
pozwoli nam działać dla dobra przyszłych pokoleń.

Niech Ten, który jest nieograniczony,
rozszerzy nasze poczucie tego, co jest możliwe
w naszym dążeniu do sprawiedliwości, wolności
i pokoju dla wszystkich.

Niech Ten, który wie, że życie jest cenne,
pomoże nam afirmować wartość życia.

Niech Ten, który obdarza pokojem, dobrocią,
błogosławieństwem, łaską, życzliwą miłością
i miłosierdziem, obdarzy nas nimi teraz,
nawet jeśli na nie nie zasługujemy.

Zaczerpnięte z modlitwy *Rabini Alissa Wise*

